

Paweł Tomczok

LITERACKI KAPITALIZM

Obrazy abstrakcji ekonomicznych
w literaturze polskiej drugiej połowy XIX wieku



WYDAWNICTWO
UNIwersYTETU ŚLĄSKIEGO

Literacki kapitalizm

Obrazy abstrakcji ekonomicznych
w literaturze polskiej
drugiej połowy XIX wieku

Prace Naukowe



Uniwersytetu Śląskiego
w Katowicach
nr 3694

50 lat
**Uniwersytetu
Śląskiego**
w Katowicach

Paweł Tomczok

Literacki kapitalizm

Obrazy abstrakcji ekonomicznych
w literaturze polskiej
drugiej połowy XIX wieku

Redaktor serii: Historia Literatury Polskiej
Marek Piechota

Recenzent
Tadeusz Budrewicz

Książka napisana w ramach zrealizowanego w latach 2013–2017 projektu „Ekonomia literatury”, który został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji nr DEC-2012/05/D/HS2/03589.

Spis treści

Wprowadzenie	9
Rozdział I	
Tradycje ekonomii literatury	29
Ekonomia literatury	29
<i>Faust II</i> – lektury ekonomiczne	36
Literaturoznawstwo marksistowskie	49
Wymiana jako kategoria ekonomii literatury. Wybrane projekty . . .	63
Pieniądz jako medium przewodnie. Ontosemiologia Jochena Höri- scha	67
Rozdział II	
Abstrakcje i klasy. Marksizm. Ekonomia. Literatura	77
Od tradycyjnego marksizmu ku nowej lekturze Marksa	79
Idea krytyki ekonomii politycznej	85
Kategorie ekonomii	98
Klasa	109
Kapitaliści	117
Proletariat	123
Struktura ideologii	128
„Źródło”: Historia	135
„Źródło”: Literatura	140
„Źródło”: Dialektyka	143

Rozdział III	
Historie, ideologie, chronologie. Teorie wobec literatury polskiej drugiej połowy XIX wieku	149
Światopogląd, formacja i doświadczenie jako kategorie historii literatury drugiej połowy XIX wieku	150
Pole władzy	162
Liberalizm. Literacki wyraz ideologii	171
Chronologie	191
Dyskurs zacofania, opóźnienia, peryferyjności	199
Rozdział IV	
Podmiot kapitalistycznego pragnienia	209
Kapitalizm w feudalnym otoczeniu	217
Matrymonialny milion. <i>Spekulant</i> Józefa Korzeniowskiego	219
Cyrkulacje <i>Kollokacji</i> Józefa Korzeniowskiego	222
Modele kapitalizmu w <i>Chorobach wieku</i> Józefa Ignacego Kraszewskiego	227
<i>Nad Niemnem</i> . Historie gospodarcze i społeczne	230
Ekonomia powrotu. O <i>Rodzinie Połanieckich</i> Henryka Sienkiewicza	239
Kapitał monopolistyczny w <i>Tuzach</i> Artura Gruszeckiego	265
Literackie gorzelnictwo. <i>Gorzałka</i> Adolfa Dygasińskiego	269
Historie mieszczaństwa	271
Afirmacja mieszczaństwa w <i>Księżniczce</i> Zofii Urbanowskiej	273
Mieszczańska rodzina. O <i>Marii Elizy Orzeszkowej</i>	280
Historia rodziny Cieżyńskich. <i>Wysadzony z siodła</i> Antoniego Sygietyńskiego	283
Burżuazja w walce. <i>Roboty i prace</i> Józefa Ignacego Kraszewskiego	284
Upadki mieszczaństwa. <i>Friebe</i> Kazimierza Zalewskiego	294
Ekonomia pensji pani Latter. Pierwszy tom <i>Emancypantek</i> Bolesława Prusa	297
Samobójstwo kapitalisty w <i>Argonautach</i> Elizy Orzeszkowej	304
Plutokracja jako pokusa. Żydowska burżuazja w <i>Krewnych</i> Józefa Korzeniowskiego	307
Obrazy giełdy	311
Burżuazja w obronie narodu. O <i>Mechesach</i> Mariana Gawalewicza	315
Afekty i alegorie giełdy w <i>Szachrajach</i> Artura Gruszeckiego	328
Kapitalizm przemysłowy	337
Sielanka peryferyjnej industrializacji. <i>Z życia realisty</i> Elizy Orzeszkowej	339
Droga inżyniera do uznania. O <i>Dwóch drogach</i> Henryka Sienkiewicza	345
Alegorie produkcji w <i>Bawełnie</i> Wincentego Kosiakiewicza	350

Modele kapitalizmu w <i>Drugim pokoleniu</i> Mariana Gawalewicza . . .	353
Metafizyka kapitalizmu w <i>Powracającej fali</i> Bolesława Prusa	358
Konkurencja i paternalizm. <i>Aureli Wiszar</i> Aleksandra Świętochowskiego	372
Fabryka w marzeniu	381
Rozdział V	
Podporządkowani. Przestrzenie – dyskursy – historie	385
Uwłaszczenie	396
Dialektyka uwłaszczenia. O <i>Rozdziobią nas kruki, wrony</i> Stefana Żeromskiego	396
Historie pańszczyzny	399
Przemoc wobec chłopów w literaturze realistycznej. <i>Kollokacja</i> Józefa Korzeniowskiego – <i>Ułana</i> Józefa Ignacego Kraszewskiego – <i>Wysadzony z siodła</i> Antoniego Sygietyńskiego – <i>Tuzy</i> Artura Gruszeckiego – <i>Nad Niemnem</i> Elizy Orzeszkowej	405
Przemoc pańszczyzniana w literaturze ludowej.	412
Literackie uwłaszczenie chłopów	421
Ekonomia <i>Placówki</i> Bolesława Prusa	423
Industrializacja	432
Czasoprzestrzenie	432
Nadchodzący proletariatus	435
Sztuczność i obcość przestrzeni industrializacji. Osiedla przemysłowe	442
Obrazy proletariatus	459
Figury zbiorowej nędzy	461
Literackie choroby proletariatus	464
Poetyckie alegorie degradacji. Antoni Pilecki, Włodzimierz Stebel-ski, Maria Konopnicka	467
Prawo biedy. <i>Przed sądem</i> i <i>Pod prawem</i> Marii Konopnickiej	471
Figura bumelanta. Robotnik karany	480
Widma buntu	483
Podmiotowość proletariatus w poezji rewolucyjnej	488
Cielesne i polityczne upodmiotowienie proletariatus	497
Proletaryzacja	503
Historie powrotu. <i>Bożek milion</i> Walerii Marrené-Morzkwowskiej, <i>Krewni</i> Józefa Korzeniowskiego	504
Historie adaptacji. <i>Łokciem i miarką</i> Stanisława Grudzińskiego, <i>Fachowiec</i> Waława Berenta	510
Historie degradacji. <i>Marta</i> Elizy Orzeszkowej, <i>Wysadzony z siodła</i> Antoniego Sygietyńskiego	527
Ekonomia niesamowitości	537

Rozdział VI	
Ekonomie <i>Lalki</i> Bolesława Prusa	545
Rasy i klasy. Kod biologiczny	550
Ekonomia społeczeństwa	564
Biografia Wokulskiego	575
Czego nie można kupić za pieniądze?	584
Rozdział VII	
Maszyna, rasa i kapitalizm. <i>Ziemia obiecana</i> Władysława S. Reymonta	595
Maszyna jako medium	598
Rasowa mistyka kapitalizmu	611
Szlachecka adaptacja: Borowiecki	625
Ideologia antagonizmu	635
Rozdział VIII	
Tomasza Judyma walka o uznanie. Ekonomia tymotejska w <i>Ludziach bezdomnych</i> Stefana Żeromskiego	641
Czytanie Judyma	645
Kompleks Judyma	652
Miejsce Judyma	661
Grób Judyma	673
Od prometeizmu do traumy pochodzenia	677
Zakończenie	679
Nota bibliograficzna	685
Bibliografia	687
Indeks osobowy	723
Summary	737
Zusammenfassung	739

Wprowadzenie

Literatura polska drugiej połowy XIX wieku prawie wyeliminowała Rosjan ze świata przedstawionego, ale nie mogła pominąć rubla. Epoka dominacji pieniądza wymaga dookreślenia – konkretnej waluty. To w niej się liczy, myśli, działa. W rublu liczą, myślą i działają najważniejsi bohaterowie polskiej literatury tego czasu¹. Czy mogliby inaczej? Nie, gdyż XIX wiek stał się epoką panowania ekonomicznych abstrakcji: towaru, pieniądza, kapitału – i nie ma już żadnej sfery życia, która mogłaby abstrahować od ekonomii, choć ekonomia może abstrahować od każdej innej sfery. Granicę abstrakcji pieniądza wyznacza umieszczona na nim oznaka władzy, reprezentacja, która wprowadza pieniądz do obiegu i gwarantuje jego pokrycie w skarbie państwa. Według klasyków ekonomii, pieniądz „oczyszcza” – jako rzecz abstrakcyjna ma być formą wartości pozbawioną konkretnych określeń. Ale rubel w polskiej sytuacji zaboru rosyjskiego² nie tylko oczyszcza,

¹ Na temat polskich monet w XIX wieku zob. T. KAŁKOWSKI: *Tysiąc lat monety polskiej*. Kraków 1981, s. 355–393. W utworach literackich pojawiają się oczywiście różne waluty, przede wszystkim w starszych powieściach, gdy wartość wielu towarów szacuje się w złotychkach. Tadeusz Budrewicz zwrócił uwagę na walutowe pomieszanie w *A...B...C... Elizy Orzeszkowej*, gdzie bohaterka „zapłatę za lekcję dostaje w... »rublach«, choć karę wymierza się jej w »talarach«”. T. BUDREWICZ: *Przeciw legalizmowi. O „A...B...C...” Elizy Orzeszkowej*. W: *List, nowela, opowiadanie. Analizy i interpretacje*. Red. T. BUDREWICZ, H. BURSZYŃSKA. Kraków 2001, s. 29.

² Przedmiotem *Literackiego kapitalizmu...* będą głównie teksty powstałe w zaborze rosyjskim i dotyczące zaboru rosyjskiego – zarówno Królestwa Polskiego, jak i ziem zabranych. Inne zabory wspomniane są tylko incydentalnie, wtedy gdy oddziałują na wyobraźnię ekonomiczną zaboru rosyjskiego. To ograniczenie wynika z ekonomicznej specyfiki każdego z zaborów, która rzutuje także na sposób ujmowania problematyki gospodarczej w tekstach literackich. Szczególnie istotna w drugiej połowie XIX wieku jest ekonomia literatury Galicji. Takie teksty jak *Zły interes* Jana Zachariasiewicza czy

lecz także „brudzi” – i nie chodzi jedynie o przymus obracania pieniędzmi dotyczący tych, którzy dotychczas myśleniem i działaniem monetarnym się brzydzili. Rubel „brudzi”, gdyż najmocniej naznacza codzienną aktywność piętnem zaborczej obecności. Już w tak prostych relacjach społecznych, jak kupowanie, sprzedawanie, wycenianie przedmiotów i usług, uobecnia się obca władza, przypomina o swojej dominacji – i właśnie rublami próbuje przekupić finansowe elity, które mają zapomnieć o innej niż rubel walucie³.

Panowanie nowych abstrakcji ekonomicznych wypiera stare formy dominacji oparte na przemocy feudalnej oraz polityce. Mieszkańcy kraju, którzy widzą dookoła siebie triumfujący kapitalizm, zaczynają odczuwać lęk przed zacofaniem, zapóźnieniem – rozumieją, że znaleźli się na peryferiach coraz szybciej pędzącego centrum cywilizacji. Odpowiedzią na tę diagnozę stają się albo marzenia o zachowaniu starego porządku, albo – często równie naiwne – projekty szybkiej, gwałtownej rewolucji, najlepiej od razu w dwóch postaciach: rewolucji pracowitości oraz rewolucji przemysłowej. Pomędzy tymi dwiema skrajnościami wytwarza się ideologiczne centrum nieźle przystosowane do nowych warunków gospodarczych – centrum ani nie nazbyt liberalne, ani reakcyjne; centrum określone przez franklinowskie cnoty umiaru, oszczędności i pracy, zaadaptowane do postfeudalnego otoczenia w postaci szlachcica mieszczanina. Norbert Elias zwrócił uwagę, że społeczeństwo dworskie nie zastyga w jakiejś rycerskiej formie, ale samo podlega adaptacji do wymagań kapitalizmu, a procesy racjonalizacyjne zachodzą zarówno w mieszczaństwie, jak i w kręgu szlachty⁴. Podobnie spojrzeć należy na społeczeństwo polskiego ziemiaństwa, szlachty i arystokracji, które oficjalnie głosi wierność tradycji rycerskich przodków i przywiązanie do obowiązków feudalnych, a jednocześnie wielu jego przedstawicieli próbuje sobie radzić w nowych warunkach gospodarczych. Nie bez powodu Molierowską formułę *Mieszczanin szlachcicem* polska kultura uzupełniła tytułem *Szlachcic mieszczaninem* – wbrew oczywistej opozycji między elitami feudalnymi a elitami kapitalistycznymi faktycznie zachodzi skomplikowany proces wzajemnej obserwacji i naśladownictwa, w którym przedstawiciele obu grup przejmują od siebie wiele wzorów: miesz-

Nafta Ignacego Sewera Maciejowskiego, a także liczne utwory Michała Bałuckiego wymagają osobnego opracowania.

³ Innym aspektem tego przesunięcia jest akceptacja Petersburga jako miejsca kluczowych – podejmowanych często za sprawą łapówek i wpływów – decyzji gospodarczych (koncesji, ceł).

⁴ Zob. N. ELIAS: *O procesie cywilizacji. Analizy socjo- i psychogenetyczne*. Przeł. T. ZABLUDOWSKI, K. MARKIEWICZ. Warszawa 2011, s. 548–549.

czanie dążą do nobilitacji albo małżeństw z arystokratami i przejmują wzorce konsumpcji obce protestanckiej ascezie, natomiast szlachcice uznają niektóre elementy franklinizmu i mentalności kapitalistycznej.

W drugiej połowie XIX wieku ostra granica między arystokracją a burżuazją, szczególnie zaś jej podstawa ekonomiczna, będzie stopniowo zanikać⁵. Zamiast o konflikcie między starymi elitami feudalnymi a nową burżuazją można za Josephem A. Schumpeterem mówić o „aktywnej symbiozie dwóch warstw społecznych”⁶, które nie tyle prowadzą z sobą jakąś wielką wojnę tradycji z nowoczesnością, ile raczej się uzupełniają i wzajemnie przenikają. Rozwinięta przez Arna J. Mayera metaforyka trwania starego reżimu⁷ umożliwia dostrzeżenie aktywnej roli arystokracji i ziemiaństwa nie tylko w dziewiętnastowiecznej polityce, ale też w gospodarce, wciąż opartej na produkcji rolnej, a nie na przemyśle i handlu. Dzieje drugiej połowy XIX wieku postrzegam zatem jako czas nie tyle rewolucyjnej zmiany, gwałtownej i antagonistycznej wymiany elit, ile raczej jako proces powolnych przemian sposobów dominacji grup uprzywilejowanych nad klasami podporządkowanymi. Zamiast przedstawianej zarówno w teorii modernizacji i nowoczesności, jak i w teorii historycznych formacji społeczno-ekonomicznych tradycyjnego marksizmu wielkiej opowieści o schyłku feudalizmu i początkach kapitalizmu, o degradacji szlachty i wkroczeniu burżuazji – interesują mnie historie realnych abstrakcji ekonomicznych: towaru, pieniądza, kapitału, pracy

⁵ O tym procesie pisze I. IHNATOWICZ: *Obyczaj wielkiej burżuazji warszawskiej w XIX wieku*. Warszawa 1971, s. 190.

⁶ J.A. SCHUMPETER: *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*. Przeł. M. RUSIŃSKI. Warszawa 2009, s. 168.

⁷ Mayer zauważa, że w opisywanej przez Schumpetera aktywnej symbiozie mieszczaństwo zajmuje pozycję podporządkowaną: burżuazja wstydy się własnej klasy, a jednocześnie zachwyca się tradycyjną szlachtą (zob. A.J. MAYER: *Adelsmacht und Bürgertum. Die Krise der europäischen Gesellschaft 1848–1914*. Übers. K.H. SIBER. München 1984, s. 20). W literaturze polskiej drugiej połowy XIX wieku wielu mieszczańskich bohaterów reprezentuje miłość do arystokracji, niewielu natomiast potrafi zrezygnować z namiętności do starego porządku. Ciekawy przykład takiego zaangażowania stanowi Erazm Bal, bohater powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego *Złote jabłko*. Warszawski kupiec ulega genealogicznej interpelacji pana Lewona, heraldyka – podąża za sugestią szlacheckiego pochodzenia rodziny Balów i kupuje majątek ziemski. Ewa Ihnatowicz zwraca uwagę na ekonomiczne nieprawdopodobieństwo jego wiejskiej ekonomii – mimo zupełnej niekompetencji bohatera zaniedbany „majątek sam się odradza i w dodatku nie wymaga obecności właściciela na miejscu”. E. IHNATOWICZ: *Złote jabłko, złoty Jasieńko. Pieniądz i bogactwo w powieściach współczesnych Kraszewskiego: problematyka etyki dziewiętnastowiecznej*. W: *Europejskość i rodzimność. Horyzonty twórczości Józefa Ignacego Kraszewskiego*. Red. W. RATAJCZAK, T. SOBIERAJ. Poznań 2006, s. 207.

abstrakcyjnej, a także sposoby podporządkowania jednostek i grup owym abstrakcjom. Taka perspektywa umożliwi rozpoznanie skomplikowanych układów, w których tkwią bohaterowie literatury drugiej połowy XIX wieku – obywatele ziemscy próbujący dostosować się do nowych form gospodarki, ale często ulegający pokusom konsumpcji; mieszczańscy marzący o przewalutowaniu swojego kapitału finansowego na kapitał uznania, wciąż pozostający w środowiskach arystokratycznych. Do końca XIX wieku wielu mieszczańskich nabywców posiadłości ziemskie – nie tylko po to, by umocnić swoją pozycję towarzyską, ale też by inwestować na wsi kapitał. Natomiast ci arystokraci, którzy zachowali jeszcze swoje majątki, często będą je lokować w akcjach wielkich kapitalistycznych przedsięwzięć, traktując dochody z „papierów” jako „czyste” źródło utrzymania.

Spokojne pogodzenie się finansowych elit z konieczną transformacją kapitalistyczną wywołuje sprzeciw środowisk radykalnej inteligencji. Przytoczę tu niektóre wątki negacji mieszczańsko-szlacheckiej przeciętności. Julian Klaczko w recenzji *Krewnych* Józefa Korzeniowskiego krytyce poddał nie tylko powieść, lecz także epokę, „w której wszystko maleje i powszednieje”⁸. W latach osiemdziesiątych XIX wieku Bronisław Białobłocki pisał o *Zniżeniu ideału*⁹, a Jan Ludwik Popławski – o *Obniżeniu ideałów*¹⁰. We wszystkich tych artykułach chodzi o tryumf mieszczańskich cnót, promujących interes prywatny, troskę wyłącznie o najbliższą rodzinę, a lekceważenie ogólnych potrzeb całego społeczeństwa i ludzkości. Zarówno Klaczko w latach pięćdziesiątych, jak i Białobłocki oraz Popławski trzydzieści lat później źle odbierają ograniczenie życia społecznego – wymuszone nie tylko przez represje zaborców, ale również przez kapitalizm – i starają się przeciwstawić aktualnej sytuacji różne alternatywy: wizję dawnej epoki prawdziwej poezji i uczucia, program jedności narodowej albo walkę w imię równości klasowej.

Ludwik Krzywicki wspomina, że w końcowych dekadach XIX wieku „Ludzie porastali w pierze, ale społeczeństwo stawało się ułomne – brakiem wielkiego ideału. Bo małe ideały istniały, ideały groszowe”¹¹. Kapitalizm narzuca nie tylko nowy system gospodarczy, lecz także nową podmiotowość, opartą na ograniczeniu, stłumieniu

⁸ J. KLACZKO: „Krewni” Józefa Korzeniowskiego. W: IDEM: *Rozprawy i szkice*. Oprac. I. WĘGRZYN. Kraków 2005, s. 327.

⁹ Zob. B. BIAŁOBŁOCKI: *Szkie społeczne i literackie*. Red. S. SANDLER. Warszawa 1954, s. 147–154.

¹⁰ Zob. J.L. POPŁAWSKI: *Naród i polityka. Wybór pism*. Red. P. KORWYŚ. Kraków 2012, s. 110–115.

¹¹ L. KRZYWICKI: *Wspomnienia*. T. 2. Warszawa 1958, s. 160.

wielkich ideałów, które mają zastąpić pragnienia monetarne – czasem groszowe, czasem milionowe. Nic dziwnego, że jednostki zafascynowane nowymi ideałami zdają się do nich zredukowane:

Tu wszakże nie idzie, kto i jak użytkuje z pieniędzy, ale o to, że cały prawie ogół rzucił się w kierunku materialistycznym, rachubami praktycznymi zapchał swoją głowę, serce, a często i sumienie. Gdyby myśli na czołach ludzkich odciskały swe piętna, widzielibyśmy na nich głównie jedno-, pięcio- lub sturublówki¹².

Wielki zwolennik nowoczesności zgłasza swoje rozczarowanie dominacją ekonomicznego wymiaru społeczeństwa, które miało się zmieniać według wyobrażonych wzorów cywilizacji, a przyjęło postać marzenia o zdobyciu majątku. Ten obraz możemy też potraktować jako świadectwo dominacji pieniężnych abstrakcji, które na każdej jednostce odciskają piętno monetarne, przekładając wszelkie codzienne troski na sprawy finansowe. Bogaci i biedni myślą, muszą myśleć przede wszystkim o sprawach praktycznych, to znaczy określonych przez zadanie zdobycia środków finansowych. Obraz jednostek napiętnowanych rublami doprowadza do skrajności Apollo Korzeniowski:

A ówże odludny
Przyjaciel, sąsiad państwa, tak cudownie brudny?
Z rublem w oku, na twarzy, w dłoni i po uszy?
Z rublem w sercu i w głowie, i w herbie, i w duszy,
Razem wszystko w kieszeni? Ta kieszeń chodząca!¹³.

Monetarny potwór przypomina *Bibliotekarza* Giuseppego Arcimbolda. O ile jednak postać złożona z książek była dość nieporęczna, to człowiek-rubel ma podwójną formę. Monety zakrywają jego ciało, określają jego psychikę i relacje społeczne – przylegają do poszczególnych narządów. Ale mają też dodatkową zdolność. Mogą zredukować tę złożoną konstrukcję do kwoty, którą bez problemu da się schować w kieszeni. Podmiot w kapitalizmie zmagać się musi ze swoją nieustanną relacją do pieniądza, który nie tylko wchodzi w jego ciało, psychikę oraz relacje z otoczeniem, ale też grozi mu przeliczeniem jego wartości na określoną kwotę pieniędzy albo obiecuje spełnienie, gdy tę sumę zdobędzie. Wielu bohaterów *Literackiego kapitalizmu...* mogłoby powtórzyć za Mickiewiczowskim Konradem: „Nazywam się Milijon – bo za miliony / Kocham i cierpię katusze”, choć dodałoby

¹² A. ŚWIĘTOCHOWSKI: *Obecna dola*. „Prawda” 1885, nr 1, s. 1.

¹³ A. KORZENIOWSKI: *Komedia*. Warszawa 1954, s. 46.

pewnie, że kocha... milion rubli, a cierpi – by go zdobyć. Abstrakcje ekonomiczne bowiem angażują i ujarzmiają podstawowe afekty, czyniąc z nich instrumenty swojej kontroli nad jednostkami.

Klaczko trafnie diagnozuje, a zarazem przewiduje los przyszłych pisarzy realistycznych drugiej połowy XIX wieku:

Ale to jest właśnie midasowym a fatalnym darem naszego autora, że w jego rękę wszystko się przemienia w złoto brzęczącej monety, że wszelki kwiat uczuć uschnąć musi w średniej atmosferze, którą zamieszkał!¹⁴.

Krytyk nie poprzestaje jednak na stwierdzeniu monetaryzacji życia. Podejmuje z tym procesem dość ciekawą grę – już w pierwszym akapicie buduje opozycję między dawną myślą-numizmatem a myślą dzisiejszą, „monetą przechodzącą z rąk do rąk”¹⁵. Zauważmy, że różnica między numizmatem a monetą nie ma charakteru substancjalnego, lecz jedynie czasowy: po jednej stronie opozycji znajdują się monety wycofane z obiegu, po drugiej – pełniące nadal swoją ekonomiczną funkcję. Nawet idealistyczną retroutopię Klaczko musi wyartykułować, używając metaforyki zużytych monet, pieniądza już nieużywanego jako środek wymiany, a włączonego w system troski estetycznej i kolekcjonerskiej. Czuli na (nad)obecność metaforyki ekonomicznej (krytykuje wyrażenie „ruch literacki” za podobieństwo do „ruchu” kapitałów¹⁶), wie, że sam – podobnie jak atakowany Korzeniowski – jej nie ominie, że będzie musiał podjąć z nią grę, by wyrazić wobec niej dystans i sprzeciw.

Ekonomia wymusza podwójny kompromis: estetyczny i polityczny. Zniżenie ideałów estetycznych oznacza dostosowanie twórczości do wymagań mieszczańskiej publiki, schlebianie jej wartościom i cnotom. Rezygnacja z ideałów politycznych prowadzi natomiast do kompromisu, ugody z zaborcą¹⁷. Znalazło się wielu zwolenników kompromisowego rozwiązania – niektórzy głosili je z wielkim zaangażowaniem. Przykładem takiej postawy jest wypowiedź Włodzimierza Spasowicza:

¹⁴ J. KLACZKO: „Krewni” Józefa Korzeniowskiego..., s. 341.

¹⁵ Ibidem, s. 325.

¹⁶ Zob. ibidem, s. 326.

¹⁷ Klaczko pisze: „[...] źle by było, gdyby duch polski chciał wejść w ugodę z obecnością i koncesje robić ze swego ideału” (ibidem, s. 329). A Białobłocki dodaje: „Społeczeństwo nasze wskutek rozumem pojętych warunków zawarło kompromis z rzeczywistością, obniżając poziom swych praktycznych wymagań”. B. BIAŁOBŁOCKI: *Szkice społeczne i literackie...*, s. 152.

Odkąd Rosja nie zdecydowała się wyłączyć z siebie Polski, przez to sama kwestia polska stała się kwestią wewnętrzną i li tylko wewnętrzną. Koniecznym socjologicznym następstwem takiego postawienia tej kwestii była konieczność liczenia się z polskim żywiołem w państwie jako z częścią składową i członkiem własnego organizmu, członkiem którego nie można ani odciąć, ani zmienić, ani ubezwładnić, a koniecznością jest dla dobra ogółu urządzić obieg krwi należyty, normalny w tym członku w związku jego ze wszystkimi innymi¹⁸.

Nie chcę tu rozstrzygać, czy wizja petersburskiego adwokata odpowiada rzeczywistości, czy stanowi raczej projekcję jego własnych marzeń o związaniu Polski z Rosją. Istotniejszy wydaje mi się kompleks metafor, które artykułują kompromis. Jeden organizm, wspólny narząd. A w końcu krew, ta sama krew obiegająca organizm – ten sam rubel obiegający życie społeczne i gospodarcze carskiego imperium¹⁹.

Co może być alternatywą dla monetarnego kompromisu – estetycznego i politycznego? Funkcjonalna semantyka pieniądza określa modalności świata drugiej połowy XIX wieku, więc alternatywy mogą się znaleźć tylko poza nią – w innych semantykach²⁰. Przykładem może być podwójna semantyka krwi – raz rozumiana jako substancja, raz jako symulacja medialnej obecności.

Stefanowi Bobrowskiemu przypisuje się taką wypowiedź na temat powstania styczniowego:

Wywołując powstanie, do którego czynimy przygotowania, spełniamy ten obowiązek w przekonaniu, iż dla stłumienia naszego ruchu Rosja nie tylko kraj zniszczy, ale nawet będzie zmuszoną wylać rzekę krwi polskiej; ta zaś rzeka stanie się na długie lata przeszkodą do wszelkiego kompromisu z najeźdźcami naszego kraju; nie przypuszczamy bowiem, aby nawet za pół wieku naród polski puścił tę krew

¹⁸ W. SPASOWICZ: *Książę P.A. Wiaziemski, jego polskie znajomości i stosunki*. W: IDEM: *Pisma*. T. 6. Petersburg 1892, s. 316. Cyt. za: Z. MARKWART: *Polityka realna. Zarys działalności i programu stronnictwa petersburskich realistów (1859–1906)*. Kraków 2012, s. 187.

¹⁹ Motyw pieniądza jako krwi obiegającej społeczny organizm stanowił ważny wątek wyobraźni Bolesława Prusa. Zob. I. GIELATA: *Pompa nowoczesności. Bolesław Prus o pieniądzu i giełdzie*. „FA-art” 2013, nr 3, s. 15.

²⁰ Nawiązuję tu do ontosemiologii Jochena Hörischa, który wyróżnił trzy media przewodnie kultury europejskiej: komunie, pieniądz i nowe media audiowizualne. Zob. J. HÖRISCH: *Brod und Wein. Die Poesie des Abendmahls*. Frankfurt am Main 1991, s. 7–28.

w niepamięć i aby wyciągnął rękę do nieprzyjaciela, który tę rzekę wypełnił krwią polską²¹.

Alina Witkowska pisze, że to „słowa, od których dreszcz idzie po krzyżu”²². Samobójcza decyzja wynika ze świadomości, iż gospodarczy rozwój kraju prowadzić musi do budowy złożonych związków gospodarczych z Rosją, które kiedyś mogą stać się nierozzerwalne. Kompromisowej semantyce pieniądza, który obiegać miałby wspólne ciało Królestwa Polskiego i Rosji, można jednak przeciwstawić wyłącznie barierę krwi i destrukcji – przeszkodę, która nie tylko przerwie nowe szlaki handlowe między obu krajami, lecz także uniemożliwi wszelkie inne relacje. Bobrowski rozumie krew jako substancję, do której obecności zawsze można się będzie odwołać – niczym do obecności Chrystusa w komunii. Tworzy zatem religię krwi przeciwko nowoczesności pieniądza.

Inaczej funkcjonuje krew w poezji rewolucyjnej. Ruch socjalistyczny także dąży do zerwania mieszczańskiego kompromisu i obalenia kapitalistycznej ekonomii, ale nie chce przywrócić przeszłości ani podtrzymać upadających form. Swój program kieruje ku przyszłości, a opiera na zbiorowej, otwartej podmiotowości proletariatu. „Robotnicza krew” nie stanowi zatem już przelanej substancji, lecz symuluje ciągłą obecność proletariackiego cierpienia, które zostaje zakomunikowane w chwili wzniesienia czerwonego sztandaru i wspólnego śpiewu na manifestacji. Krew oznacza tu otwartą akumulację krzywdy przemienianej w klasowy gniew zdolny do zniszczenia dominacji pieniądza i kapitału.

Literacką wizję kapitalizmu rekonstruować trzeba zarówno na podstawie tekstów apologetów wolnorynkowego postępu, jak i jego radykalnych krytyków. Nie chodzi przy tym o odczytanie „ideologicznej pozycji” autora, lecz o specyficzną wiedzę zapisaną w złożonych reprezentacjach. Chociaż najczęściej przedmiotem badań są powieściowe historie, *Literacki kapitalizm...* rozpada się na obrazy, nie na historie. Interpretacja poszczególnych utworów zmierza do ujęcia ich jako odzwierciedlenia – ale nie konkretnej rzeczywistości, lecz raczej napięcia między realnymi abstrakcjami: konkurencji między różnymi formami kapitału (od skarbu przez kapitał handlowy i produkcyjny aż po kapitał finansowy) oraz antagonizmu między kapitałem a utowarowioną siłą roboczą. Analiza kapitalizmu nie może się ograniczyć do śledzenia konkretnych konfliktów międzyludzkich, gdyż takie podejście pomija

²¹ A. WROTNOWSKI: *Porozbiorowe aspiracje polityczne narodu polskiego*. Kraków 1883, s. 338.

²² A. WITKOWSKA: *Wielkie stulecie Polaków*. Warszawa 1987, s. 188.

złożony charakter uspołecznienia w tej formacji. Niewielkie korzyści poznawcze przyniesie historia kolejnych inwestycji czy strajków. Faktografia przywiązana do konkretnej rzeczywistości zlekceważyć musi procesy abstrahowania i fetyszyzacji, które wprowadzają w międzyludzkie stosunki społeczne kulturę kapitalistycznych abstrakcji. Nie ma zatem jakiegoś codziennego świata życia pozbawionego wpływu pieniądza, towaru, kapitału. Dlatego też badania *Literackiego kapitalizmu...* wychodzą od abstrakcji, a nie od konkretnego, który tylko pozornie da się łatwiej ująć, gdyż w tym „empirycznym” materiale bezrefleksyjnie trzeba przyjąć wiele abstrakcyjnych rozstrzygnięć. Rezygnuję zatem z badania konkretnej ekonomiki książki, rynku wydawniczego²³ czy sytuacji finansowej pisarzy. Zamiast obserwować, jak pisarze faktycznie (nie) radzą sobie w kapitalizmie, pytam o to, jak kapitalizm radzi sobie w ich dziełach – a to daje szansę na wydobycie z tekstów literackich nieoczekiwanej wiedzy o ówczesnej gospodarce i jej uprawomocnieniu w potocznej świadomości.

Panowanie abstrakcji w kapitalizmie obejmuje także ludzką podmiotowość. Jednostki stają się personifikacjami kapitału – dodajmy, różnych form kapitału, pieniądza, towaru. Zmuszone dostosowywać, adaptować własną psychikę, pragnienia i afekty do wymogów nowej gospodarki, przeprowadzają na swojej podmiotowości różne fenomenologiczne i psychoanalityczne eksperymenty: redukcje, wyparcia, przeniesienia, sublimacje. A wszystko po to, by sprostać celom stawianym przez realne abstrakcje definiujące obszar *superego* czy porządku symbolicznego. Psychoanaliza i psychopatologia realnych abstrakcji obejmują zmagania jednostek próbujących dostosować się do wymogów pieniądza i kapitału – dążących bezwzględnie do zdobycia miliona, przesadnych oszczędności albo do szalonej konsumpcji i ryzyka spekulacji.

Teksty literackie świetnie zapisują proces strukturalizacji podmiotu uwikłanego w kapitalistyczne życie – niczym subtelne czujniki odzwierciedlają niesamowitą, niezwykłą dialektykę psychicznego życia ludzi dotkniętych pragnieniami kapitalistycznymi. Ujęcie kapitalistów jako personifikacji kapitału więcej ma zatem wspólnego z psychoanalizą niż z retoryką, choć pragnienie często miewa strukturę retorycznych tropów: wiele w niej przemieszczeń, przesunięć, pominięć.

Dialektyka literackich obrazów ma pozwolić na uchwycenie tych skomplikowanych napięć różnych abstrakcji w formie, w jakiej zo-

²³ Wiele ciekawych ustaleń znaleźć można w pracy B. HOLMGREN: *Rewriting Capitalism. Literature and the Market in Late Tsarist Russia and the Kingdom of Poland*. Pittsburgh 1998.

stały ujęte w utworze literackim. Dlatego interpretuję poszczególne teksty we względnej izolacji od siebie. Traktuję je bowiem jak idee, monady, których znaczenie tkwi w organizacji sieci opozycji odzwierciedlających skomplikowane związki abstrakcji. Węzłowe punkty tych sieci składają się z powracających tematów, toposów, ideologemów. Nie można jednak ulec złudzeniu, że da się je oddzielić od tekstu i ustalić ich słownik czy katalog. Sens ideologemów powstaje dopiero w ramach sieci relacji obrazu dialektycznego, a alegorie są poddawane nieustannej podwójnej pracy: według trafnego sformułowania Cindy Weinstein, są zarazem alegoriami pracy oraz pracą alegorii. W pierwszym znaczeniu alegorie reprezentują naturę istoty pracującej, na przykład człowieka ekonomicznego, w drugim unaoczniają pracę autora literackiej, alegorycznej reprezentacji²⁴.

Alegoryczne figury, których tak wiele znajduje się w powieściach drugiej połowy XIX wieku, mogą być interpretowane zarazem jako formy rozpoznania ówczesnego kapitalizmu, jak i jego ukrycia. W pierwszym, ontologicznym, znaczeniu alegorie są retorycznymi wykładniami relacji między realnymi abstrakcjami a podporządkowanymi jej osobowościami czy pustoszącą strukturą towaru. W drugim, epistemologicznym, wyznaczają jednak granicę poznania kapitalizmu, jaką narzuca sobie wiele literackich przedstawień. Autorzy bowiem często powstrzymują się przed rozpoznaniem głębiej ukrytych struktur ówczesnego społeczeństwa. Z jednej strony poprzestają wtedy na przywołaniu figur losu, który sprzyja lepszym kapitalistom, albo darów natury, które niektórzy potrafią przyjąć – a z drugiej strony, by pokazać grupy podporządkowane, wykorzystują alegoryczne figury biedy. Alegorie zarazem reprezentują oraz podtrzymują nieprzejrzystość nowoczesnego społeczeństwa, w którym – wbrew diagnozom i prognozom *Manifestu Partii Komunistycznej* – nie wszystko udało się zredukować do przejrzystego nagiego interesu.

Złożoność kapitalistycznego systemu społecznego sprawia, że jego uczestnicy są wystawieni na nieprzewidywalne zjawiska, porównywalne do zjawisk przyrody, które dzięki dziewiętnastowiecznej nauce stały się przynajmniej częściowo zrozumiałe²⁵. Teoretyczną podstawą ekonomicznych alegorii – przypominających nieprzewidywalne zjawiska przyrody – może być Herberta Spencera pojęcie „Niepoznawalne”. Angielski filozof w swojej systematyce wiedzy,

²⁴ Zob. C. WEINSTEIN: *The Literature of Labor and the Labors of Literature. Allegory in Nineteenth-Century American Fiction*. Cambridge 1995, s. 5.

²⁵ Zob. W. BENJAMIN: *Pasaże*. Przeł. I. KANIA. Kraków 2005, s. 547.

zanim przeszedł do omówienia nauk przyrodniczych i społecznych, sporo miejsca poświęcił omówieniu sfery, której nie mogą zbadać nauki. Ta sfera ma być miejscem religii, a właściwie wspólnym punktem wszelkich religii wychodzących z założenia, że „świat, wraz ze wszystkim tym, co w sobie zawiera, i z tym, co go otacza, jest tajemnicą, domagającą się wytłumaczenia”²⁶. Spencer projektuje ostateczne pogodzenie religii i nauki, a przyjmując za podstawę uznanie „Niepoznawalnego”, chce stworzyć „warunki istotnego i trwałego pokoju”²⁷. Zauważmy, że chodzi tu przede wszystkim o pokój społeczny oparty na zablokowaniu możliwości wypowiedzenia roszczeń wielkiej zmiany, rewolucji. Służy temu ograniczenie sfery religii do abstrakcyjnej kategorii negatywnej, natomiast nauki – do empiryzmu. Konsekwencją tych założeń będzie także ograniczenie poznania społecznego – analiza społeczeństwa kapitalistycznego ma się zatrzymać przed figurami losu, przypadku, gdyż „potęga, której wszechświat jest przejawem, pozostaje dla nas całkowicie nieprzeniknioną”²⁸. Tej sferze nie może odpowiadać ściśle poznanie naukowe, lecz jedynie „wyobrażenia symboliczne” i „świadomość nieokreślona”, czyli sposoby rozpoznawania całości niedanych w doświadczeniu, a jednak przewidywanych i przeczuwanych. Takimi całościami mogą być struktura globu, ale też metafizyczna podstawa kapitalistycznego porządku społecznego. Praca literatury drugiej połowy XIX wieku polega zatem na alegorycznym rozpoznawaniu i maskowaniu ówczesnego kapitalizmu – na grze stałymi tematami, ideologemami, modelami osobowości, by przedstawić nowe aktywności ekonomiczne. A badanie *Literackiego kapitalizmu...* musi zmierzać do ujęcia takich abstrakcji ekonomicznych w ich obrazowych – alegorycznych, symbolicznych i narracyjnych – reprezentacjach. Dopiero na podstawie analizy tych przedstawień można analizować podziały i konflikty klasowe ówczesnego społeczeństwa.

Książka składa się z ośmiu rozdziałów. Trzy początkowe stanowią propozycję teoretycznego i historycznego modelu badań ekonomii w literaturze polskiej drugiej połowy XIX wieku. Kolejne dwa obszernie rozdziały prezentują badania nad literackimi przedstawieniami grup uprzywilejowanych (głównie ziemiaństwa i burżuazji) oraz podporządkowanych (chłopów i proletariatu). W nawiązaniu do Silvii Federici można tu mówić o dwóch nowożytnych formach wła-

²⁶ H. SPENCER: *Pierwsze zasady*. Przeł. J.K. POTOCKI. Warszawa 1886, s. 51.

²⁷ *Ibidem*, s. 33.

²⁸ *Ibidem*, s. 53.

dzy, które reprezentują René Descartes i Thomas Hobbes²⁹. Pierwszy zapisuje paradygmat samokontroli nad własnym ciałem i emocjami, charakterystycznej dla burżuazji, a także dla społeczeństwa dworskiego. Drugi zajmuje się grupą podporządkowaną, która nie potrafi rozwinąć racjonalnych form panowania nad sobą i dlatego panować musi nad nią silny władca. Te dwa modele odpowiadają z jednej strony psychopatologiom podmiotów pragnienia kapitalistycznego, z drugiej – populacji, którą rządzi przemoc (fizyczna i ekonomiczna). Ostatnie rozdziały zawierają interpretację ekonomicznej problematyki trzech wielkich powieści tego okresu.

W pierwszym rozdziale próbuję usystematyzować różne tradycje ekonomii literatury rozwijającej się przede wszystkim w krajach angielskiego i niemieckiego obszaru językowego. Powstałe w latach siedemdziesiątych XX wieku książki Marca Shella *Economy of Literature*³⁰ oraz Kurta Heinzelmanna *The Economics of Imagination*³¹ ustanowiły paradygmat badań nad relacjami między dyskursem literackim a dyskursem ekonomicznym – podstawowym polem zainteresowań stała się nie zależność literatury od rzeczywistości gospodarczej czy społecznej (jak działało się w różnych postaciach marksizmu i socjologii literatury), lecz intertekstualne związki między dziełami klasyków ekonomii politycznej i dziełami literackimi. W tym szerokim paradygmacie zmieściły się opracowania wspólnych tematów, idei, wyobrażeń, jak też analizy struktury tekstów określonych przez te idee. Ekonomia literatury mogła zatem prowadzić zarówno badania nad treścią utworów literackich, jak i literacką formą, która zmieniła się, by odpowiadać wymogom nowej rzeczywistości i nowej ideologii.

W ostatnich latach – w następstwie trwającego od 2008 roku kryzysu gospodarczego – można mówić o boomie na badania ekonomicznoliterackie. Trudno tu wymienić prace powstałe w tym paradygmacie. Grupują się one wokół dwóch kręgów tematycznych i metodologicznych. Pierwszy krąg stanowią analizy historycznych dyskursów literackich i ekonomicznych³². Na drugi krąg natomiast

²⁹ Zob. S. FEDERICI: *Caliban and the Witch: Women, the Body and Primitive Accumulation*. New York 2004, s. 167.

³⁰ M. SHELL: *The Economy of Literature*. Baltimore–London 1979. Tłumaczenie polskie: M. SHELL: *Ekonomia literatury*. Przeł. A. MAŁECKA. Kraków 2015.

³¹ K. HEINZELMANN: *The Economics of the Imagination*. Amherst 1980.

³² Zob. J. VOGL: *Kalkül und Leidenschaft. Poetik des ökonomischen Menschen*. München 2002; F. BREITHAUPT: *Der Ich-Effekt des Geldes. Zur Geschichte einer Legitimationsfigur*. Frankfurt am Main 2008; Ch. RAKOW: *Die Ökonomien des Realismus. Kulturpoetische Untersuchungen zur Literatur und Volkswirtschaftslehre 1850–1900*. Berlin–Boston 2013.

składają się nowe prace dotyczące literackich reprezentacji pracy³³ i kryzysu³⁴.

W polskich badaniach literackich nurt ekonomii literatury obecny był co najmniej od lat dziewięćdziesiątych XX wieku – ukazał się wtedy monograficzny numer „Tekstów Drugich” zatytułowany *Ekonomia po literacku* ze wstępem Zdzisława Łapińskiego oraz z artykułami między innymi Ryszarda Czepulis-Rastenis, Jerzego Jedlickiego, Kazimierza Bartoszyńskiego, Józefa Bachórze. Autorzy przywoływali przede wszystkim przykłady z XIX wieku, jakby próbując nawiązać do czasów kapitalizmu, który wtedy nie zdołał się w pełni rozwinąć na ziemiach polskich, a na początku lat dziewięćdziesiątych powracał w nowej, jeszcze trudnej do ogarnięcia, formie. Łapiński we wstępnych rozważaniach uzasadniał ten wybór tematów dziewiętnastowiecznych trochę nostalgicznie, trochę sceptycznie – z jednej strony przyciągały go dydaktyzm prozy pozytywistycznej i jej zaufanie do trwałych wartości mieszczańskiego kapitalizmu, z drugiej – wątpił, czy po dwudziestowiecznych kataklizmach można powrócić do tych prostych cnót³⁵. Zauważmy, że już to przekonanie o cnotliwym kapitalizmie sprzed pierwszej wojny światowej trudno uznać za potwierdzone – nie tylko w historii, ale przede wszystkim w literaturze, raczej pokazującej kryzys etosu mieszczańskiego niż jego tryumfy. Kolejne ważne punkty ekonomii literatury w Polsce stanowią dwa zbiorowe tomy³⁶ oraz monografia Marty Baron-Milian³⁷. W odniesieniu do literatury drugiej połowy XIX wieku tematyka ekonomiczna poruszana jest w ramach przekrojowych badań obyczajów czy doświadczenia nowoczesności³⁸.

³³ Zob. *Arbeit und Protest in der Literatur vom Vormärz bis zur Gegenwart*. Hrsg. I. BALINT, H.-J. SCHOTT. Würzburg 2015; S. HEIMBURGER: *Kapitalistischer Geist und literarische Kritik. Arbeitswelten in deutschsprachigen Gegenwartstexten*. München 2010; A. MATTHIES: *Spielbälle. Neuerhandlungen der Arbeitswelt im Medium Literatur*. Konstanz–München 2016.

³⁴ Zob. H.-D. ASSMANN, K.-J. KUSCHEL: *Börsen, Banken, Spekulanten. Spiegelungen in der Literatur-Konsequenzen für Ethos, Wirtschaft und Recht*. Gütersloh 2011.

³⁵ Zob. Z. ŁAPIŃSKI: *Wiedza posępna, wiedza radosna*. „Teksty Drugie” 1991, nr 5, s. 1.

³⁶ *Pieniądz w literaturze i teatrze*. Red. J. BACHÓRZ. Sopot 2000 (tu szczególnie artykuł Tomasza SOBIERAJA „Przeklęte pieniądze” czy „motory życia”? *Oblicza pieniądza w polskiej prozie drugiej połowy XIX wieku*); *Księgowanie. Literatura, kobiety, pieniądze*. Red. I. IWASIOŃ, A. ZAWISZEWSKA. Szczecin 2014.

³⁷ M. BARON-MILIAN: *Wat plus Vat. Związki literatury i ekonomii w twórczości Aleksandra Wata*. Katowice 2015.

³⁸ Zob. I. PONIATOWSKA: *Modernizm bez granic. Wielkie tematy nowoczesności w polskich powieściach popularnych drugiej połowy XIX wieku*. Warszawa 2014; A. BĄBEL: *Skandal, gafa, prowokacja. Obraz normy obyczajowej i jej naruszania w polskiej powieści drugiej połowy XIX wieku*. Warszawa 2014.

Paweł Tomczok

Literary capitalism
The images of economic abstracts
in the Polish literature of the second half of
the 19th century

Summary

The work entitled *Literary capitalism. The images of economic abstracts in the Polish literature of the second half of the 19th century* offers an analysis of capitalism based on literary historical sources. The three initial chapters focus on theoretical aspects of the entire project. In the first chapter, I have systematized various traditions of the economy of literature developing mainly in the English- and German-speaking countries. Here, I distinguish two ways of talking about economy in literature, which stem from Marxist literature studies on the analysis of ideology and class divisions in culture, and the research on the relation between economy and a literary form.

Chapter Two discusses the Marxist theory adapted to the studies on the economy of literature. Here, I refer to the transition from traditional Marxism to New Marx Reading (*neue Marx-Lektüre*). I validate the thesis that economic categories require a discursive legitimization to sustain their being in force and the validity of real abstracts. The discursive legitimization and its criticism may have their place in economy, but also in literature and in journalistic writing. This chapter also deals with the problem of using literary texts as “sources” for historical studies, including the social and economic history, and not merely the history of discourse or mentality. The point of departure is the analysis of the classical formulations of the methodology of historiography with a view to arrive at an extended theory of the source, which can be derived from the works of Walter Benjamin.

The third chapter concerns the problems of the history of the second half of the 19th century. How can the tradition of the economy of literature be employed for the studies on Polish literary capitalism? Definitely, not by means of using foreign research as ready-made patterns that can be directly transferred to Polish literature. Therefore, I trace the problems of the complex duration of capitalism in various works of the historians of literature, ideas, society, and economy. I analyse the 19th-century field of power and its ideol-

ogy. Moreover, I refer to the discourse of underdevelopment and marginality. In this chapter, I also justify the choice of chronological frames of the present book. The starting point is constituted by the middle of the century – the events of Galician Slaughter and the Spring of Nations are seen as a common experience which anticipated modern social conflicts. I have demarcated the year 1900 as the end-point, thereby renouncing the analysis of the texts that approximated the revolution of 1905 which redefined the political divisions of the Polish society. Between these dates, many important events and economic processes occurred, including the industrialization supported by customs policy and the global agrarian crisis, both of which deeply changed the economic and social structure of Polish lands. The analysis of various chronological patterns allows for the identification of civilizational, economic, social, and cultural processes that occurred at an uneven pace. The complexity of both local and global chronologies renders it impossible to form a great uniform narration on the extended duration of the Polish underdevelopment or marginality, compelling instead to trace the noncontinuous character of the peripheral location.

Chapter Four presents the problems of agrarian, middle-class, and industrial capitalists. The basic interpretational category constitutes “the subject of capitalist desire”. Capitalism requires of individuals to become the personifications of commodity, money, and abstraction. Literature perfectly describes the dialectal adventures of individuals embroiled in capitalist desires, as well as the oppositions between various positions that were available for contemporary capitalists, such as ascetic, merchant, speculator, industrialist, or rentier.

In the fifth chapter, I discuss subordinate groups: peasants, workmen, urban mob and proletariat. Here I research the ways of discursive enslaving of individuals, as well as the chances of emancipation and class struggle. The most important process that was taking place in the second half of the 19th century as regards the structure of subordinate groups is connected with the rejection of the feudal forced labour based on physical violence and replacing it with apparent voluntary contracts between the labourer and the capitalist, yet practically based on anonymous economic violence that affects the proletarians devoid not only of capital goods, but also of their livelihood.

The final three chapters have been devoted to the interpretation of the problems of economy of the most important novels of the period under investigation: *The Doll* by Bolesław Prus, *The Promised Land* by Władysław Reymont, and *Homeless People* by Stefan Żeromski. These novels present three kinds of psychopathology of capitalist personification which stem from the inability of continuing the parents' traditions, either due to social advancement, or social degradation. The literature of this epoch frequently portrays spectacular falls of fathers who can no longer impose their rules on their sons – they are too weak, because economic changes deprived them of their high social status. Their place, the place of the father who insists on respecting the rules, is being occupied by the capital, which obliges the sons deprived of their fathers to become the subjects of capitalist desire and to reject the tradition of their ancestry.

Paweł Tomczok

Literarischer Kapitalismus
Das Bild von ökonomischen Abstraktionen
in der polnischen Literatur der zweiten Hälfte
des 19. Jahrhunderts

Zusammenfassung

Das Buch stellt die Analyse des Kapitalismus anhand der historischen literarischen Quellen dar. Die drei ersten Kapitel betreffen theoretische Aspekte des ganzen Vorhabens. Im ersten von ihnen systematisiert der Verfasser verschiedene Darstellungsmethoden von ökonomischen Problemen in der Literatur vor allem des englischen und deutschen Sprachgebiets. Er unterscheidet dabei zwei Methoden der Schilderung von wirtschaftlichen Themen in der Literatur: die aus marxistischer Literaturwissenschaft kommenden Analysen der Ideologie und sozialer Gegensätze in der Kultur, und die Untersuchung von den Beziehungen zwischen der Ökonomie und der literarischen Form.

Das zweite Kapitel führt in die marxistische Theorie ein, die an Erforschung der ökonomischen Fragen in der Literatur angepasst ist. Der Verfasser recurriert hier auf den Übergang vom konservativen Marxismus zur neuen Marx-Lektüre. Er begründet dabei die These, dass ökonomische Kategorien einer diskursiven Legitimierung bedürfen, damit deren Geltung und die Gültigkeit der realen Abstraktionen aufrechterhalten werden können. Diskursive Legitimierung und deren Beurteilung dürfen sowohl in der Wirtschaftswissenschaft als auch in der Literatur und Publizistik erfolgen. In dem Kapitel wird auch die Ausnutzung der literarischen Texte zur Erforschung der sozialen und wirtschaftlichen Geschichte und nicht nur der Geschichte des Diskurses oder der Mentalität erörtert. Der Verfasser geht von der Analyse der gängigen methodologischen Ausdrücke der Historiografie aus, um zu der von Walter Benjamins Werken abgeleiteten erweiterten Ursprungstheorie zu gelangen.

Das dritte Kapitel betrifft die Probleme der Geschichte der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts. Wie ist die Tradition der Literaturökonomie in den Forschungen zum polnischen literarischen Kapitalismus auszunutzen? Bestimmt geht es nicht darum, ausländische Forschungen als fertige Muster zu betrachten, die in die polnische Literatur „verpflanzt“ werden können.

In den Werken von Literatur-, Ideen-, Gesellschafts- und Wirtschaftshistorikern geht der Verfasser den Problemen der komplizierten Vorläufigkeit des Kapitalismus als auch dem Machtbereich im 19. Jahrhundert und dessen Ideologie auf den Grund. Er nimmt auch Stellung zu Diskursen über Rückständigkeit und Randlage. In dem Kapitel klärt er ebenfalls, warum er den chronologischen Rahmen in *Literarischer Kapitalismus...* angewandt hat. Den Ausgangspunkt stellt die Hälfte des Jahrhunderts dar – die Ereignisse der galizischen Bauernaufstands 1846 und des Völkerfrühlings als kollektive Erfahrungen, welche moderne soziale Konflikte ankündigen. Den Endpunkt setzt der Verfasser für das Jahr 1990 an; er verzichtet damit darauf, die Texte zu analysieren, welche die, neue politische Antagonismen in der polnischen Gesellschaft auslösende Revolution 1905 betrifft. In dem Zeitraum fanden mehrere wichtige Geschehnisse und wirtschaftliche Prozesse statt – eine zollamtlich unterstützte Industrialisierung und globale Agrarkrise, die eine starke Veränderung der wirtschaftlichen und gesellschaftlichen Struktur der polnischen Gebiete zur Folge hatten. Die Analyse von verschiedenen Chronologien lässt die im ungleichmäßigen Tempo verlaufenden zivilisatorischen, wirtschaftlichen, gesellschaftlichen und kulturellen Prozesse erkennen. Die Komplexität der lokalen und weltweiten Chronologien verhindert, eine große einheitliche Narration von langanhaltender polnischer Rückständigkeit oder Randlage zu schaffen; sie nötigt hingegen dazu, den diskontinuierlichen Charakter der Randlage zu verfolgen.

Das vierte Kapitel schildert Probleme der landwirtschaftlichen, bürgerlichen und industriellen Kapitalisten. Die grundlegende Deutungskategorie stellt hier „Subjekt des kapitalistischen Wunsches“ dar. Der Kapitalismus verlangt von den Menschen, damit diese zur Personifikationen der Ware, des Geldes und der Abstraktion werden. Die Literatur kann dialektische Abenteuer der in kapitalistische Wünsche verwickelten Menschen und die Oppositionen zwischen den von damaligen Kapitalisten genommenen Stellungen: eines Asketen, eines Kaufmanns, eines Spekulanten, eines Industriellen, eines Rentiers ausgezeichnet darstellen.

Im fünften Kapitel erörtert der Verfasser untergeordnete Gruppen: Bauer, Arbeiter, Stadtprolet und Proletariat. Er ergründet verschiedene Methoden der diskursiven Unterdrückung der Menschen als auch Chancen auf Emanzipierung und erfolgreichen Klassenkampf. Der wichtigste Prozess, der in der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts stattfand und die Organisation untergeordneter Gruppen betraf beruhte darauf, dass der mit körperlicher Gewalt verbundene feudale Arbeitszwang aufgehoben und durch scheinbar freiwillige Verträge zwischen dem Arbeiter und dem Kapitalisten ersetzt wurde. In Wirklichkeit aber fußten diese Verträge auf anonymer wirtschaftlicher Gewalt, von der die nicht nur über keine Produktionsmittel, sondern auch meistens über keine Existenzmittel verfügenden Proletarier betroffen waren.

Die drei letzten Kapitel sind der Interpretation von ökonomischen Themen in den wichtigsten Romanen der hier zu untersuchten Zeitperiode gewidmet: *Lalka* (dt.: *Die Puppe*) von Bolesław Prus, *Ziemia obiecana* (dt.: *Das gelobte Land*) von Władysław Reymont, *Ludzie bezdomni* (dt.: *Die Heimatlosen*) von Stefan

Žeromski. Diese Romane stellen drei Psychopathologien der kapitalistischen Personifizierung dar, welche daraus resultieren, dass die Menschen, sei es wegen des sozialen Aufstiegs oder Abstiegs, nicht imstande sind, elterliche Tradition fortzusetzen. Die derzeitige Literatur schildert häufig großen Verfall der Väter, die ihren Söhnen ihre eigenen Prinzipien nicht mehr aufzwingen können, weil sie in Folge des Wirtschaftswandels ihre starke soziale Stellung verloren haben und zu schwach sind. Anstelle von den die Beachtung der Prinzipien fordernden Vätern erscheint das Kapital, das die ihrer Väter beraubten Söhne dazu verpflichtet, zu Subjekten des kapitalistischen Wunsches zu werden und auf die Tradition ihrer Abstammung zu verzichten.

Na okładce półimperiał z 1897 roku, Petersburg
Z archiwum Warszawskiego Centrum Numizmatycznego

Redakcja: Małgorzata Pogłódek
Projekt okładki: Magdalena Starzyk
Redakcja techniczna: Barbara Arenhövel
Korekta: Anna Sońta
Łamanie: Barbara Wilk

Copyright © 2018 by
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
Wszelkie prawa zastrzeżone

ISSN 0208-6336
ISBN 978-83-226-3220-8
(wersja drukowana)
ISBN 978-83-226-3221-5
(wersja elektroniczna)

Wydawca
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice
www.wydawnictwo.us.edu.pl
e-mail: wydawus@us.edu.pl

Wydanie I. Ark. druk. 46,5. Ark. wyd. 53,5.
Papier offset. kl. III, 90 g. Cena 60 zł (+ VAT)

Druk i oprawa: „TOTEM.COM.PL Sp. z o.o.” Sp.K.
ul. Jacewska 89, 88-100 Inowrocław



ISSN 0208-6336

Cena 60 zł (+ VAT)

ISBN 978-83-226-3221-5



9 788322 632215

Więcej o książce

